



# Oszustwo generalów holenderskich

## Nakaz zawieszenia broni – wykorzystany dla zaskoczenia wojsk indonezyjskich. Zażarte walki trwają na wszystkich frontach

MOSKWA PAP. Agencja Tass podaje z Hagi doniesienia prasy holenderskiej, według których w dalszym ciągu trwają walki na Jawie, Sumatrze i Madurze. Prasa podkreśla, że liczba poległych i rannych po obu stronach jest ostatnio większa niż przed rozkazem zaprzestania działań wojennych.

Dziennik „De Waarheid” zaznacza, iż rozkaz zaprzestania ognia w dniu 4 bm. został wydany jedynie dla zachowania pozorów, w istocie bowiem walki trwają z niesłabnącą zaciętością. Wojska holenderskie posuwają się nadal w kierunku stolicy republikańskiej Joggjakarta. W szeregu innych miejscowości zanotowano również liczne wypadki pogwałcenia rozkazu przerwania działań.

Naczelnym dowódcą wojsk republikańskich wydał z okazji drugiej rocznicy proklamacji republiki, rozkaz do wojsk, w którym stwierdza, iż pomimo swej potęgi i nowoczesnego uzbrojenia, przeciwnik nie będzie w stanie złamać Indonezji.

NOWY JORK PAP. Delegat Holandii,

próbował raz jeszcze skłonić Radę Gospodarczo-Społeczną do odwołania decyzji zaproszenia Indonezji na międzynarodową konferencję do spraw handlu. Wniosek został przez Radę odrzucony a ponad

to większością 12 na 5 głosów postanowiono nie powracać już więcej do tego zagadnienia. Ponownego rozpatrzenia sprawy domagały się Anglia, Francja, Holandia, USA i Kanada.

WASZYNGTON PAP. Rząd Stanów Zjednoczonych zawiadomił rząd Republiki Indonezyjskiej, iż coino swą ofertę pośredniczenia w konflikcie z Holandią, o ile republika będzie nadal obstawać przy arbitrażu międzynarodowym. Nota wyjaśnia, iż zamiarem Ameryki było jedynie skontaktowanie obu stron i skłonienie ich do rozstrzygnięcia sporu o własnych siłach.

# Ramadier pozostaje u władzy

## mimo silnej opozycji przeciw polityce ugody z partiami burżuazyjnymi

LYON-PAP. — Na wczorajszym posiedzeniu kongresu SFIO odbyła się debata poświęcona polityce Ramadiera. Liczni

postawie zabierali głos w sprawie ostatnich decyzji rządu, dotyczących unii francuskiej. Zwrócono uwagę na sytuację

w Tunisie, Algierze, Marokku i w Indochinach. Większość mówców krytykowała posunięcia rządu na tych terenach. Następnie rozpoczęła się debata poświęcona polityce wewnętrznej Ramadiera. Dyskusja była bardzo ożywiona. Przemawiali rzecznicy pięciu grup.

Pierwsza grupa, na której czele stoi Leenhardt, przedstawiła wniosek, zmierzający do ściślejszej współpracy z partiami mieszczańskimi. Wniosek ten otrzymał nieznaczną ilość głosów.

Druga grupa z Jacquert'em na czele wystąpiła z wnioskiem o udzielenie wotum zaufania Ramadierowi i o upoważnienie go do kontynuowania dotychczasowej polityki. Za wnioskiem tym głosowali delegaci, reprezentujący 1.332 głosy.

Trzecia grupa, której przewodniczy Guy Mollet — sekretarz generalny SFIO, — przedstawiła wniosek rezolucji, która aprobuje rząd koalicyjny socialistów z partiami mieszczańskimi, lecz krytykuje nie które dziedziny działalności rządu Ramadiera. W szczególności domaga się grupa Molleta większej kontroli państwa w dziedzinie gospodarczej, bardziej liberalnej administracji kolonialnej, natychmiastowego zawarcia pokoju w Indochinach, zmniejszenia kredytów na cele wojenne i zwiększenia dyscypliny w szeregach partii socjalistycznej. Mollet w przemówieniu swym, w którym przedstawił swój projekt rezolucji, podkreślił konieczność ścisłego wykonania uchwał partyjnych przez ministrów socjalistycznych. Rezolucja Molleta otrzymała największą ilość głosów, gdyż wypowiedziało się za nią delegaci, reprezentujący 2.041 głosów.

Czwarta grupa, której trzon stanowią delegaci Rodanu, wystąpiła z ostrą krytyką Ramadiera i domagała się jego ustąpienia.

Piąta grupa, w skład której wchodzi członkowie „Bataille socialiste”, podkreśliła w swojej rezolucji konieczność otwarczenia frontu ludowego i współpracy obu partii robotniczych.

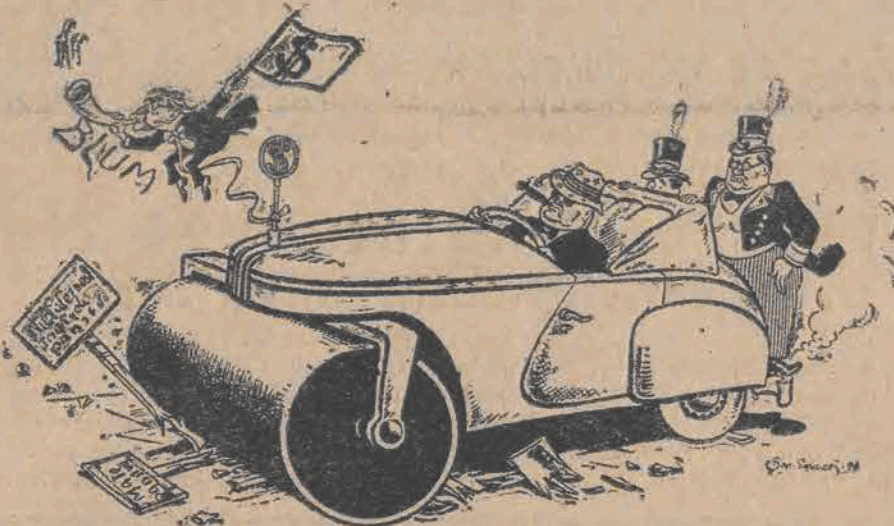
W wyniku głosowania żadna rezolucja nie otrzymała bezwzględnej większości. Na porządku dziennym pozostały jedynie dwie rezolucje, które otrzymały największą ilość głosów, a mianowicie rezolucja Molleta i Jacquerta. Nad rezolucjami tymi odbędzie się ponowne głosowanie.

W wyborach do komitetu naczelnego SFIO odniosła zwycięstwo grupa Molleta. Zdobyła ona na 31 mandatów — 20.

Walka z czarnym rynkiem w Belgii  
BRUKSELA PAP. Rząd belgijski przystąpił do zdecydowanej akcji celem likwidacji w kraju czarnego rynku. Powołana do życia specjalna komisja do walki z drożyzną

## Wojska brytyjskie opuszczają Indie

LONDYN PAP. Agencja Reutersa donosi z Bombaju, że w niedzielę odpięły z Bombaju pierwsze kontyngenty wojsk brytyjskich żegnane przez generalnego gubernatora Indii Mountbatten'a.



Leon Blum — herold dolarów

# Krytyczna sytuacja Anglii

## Gubernator „Banku Angielskiego” wyjechał w specjalnej misji do Waszyngtonu. — Niedzielne obrady rządu Attlee w sprawie nowej pożyczki dolarowej.

LONDYN PAP. W niedzielę odbyło się pod przewodnictwem premiera Attlee posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Jak się przypuszcza, tematem obrad była sprawa wprowadzenia w życie szeregu nadzwyczajnych zarządzeń, związanych z obecnym kryzysem gospodarczym Anglii.

LONDYN PAP. W londyńskich kołach politycznych panuje przekonanie, iż niedzielne nadzwyczajne posiedzenie gabinetu brytyjskiego związane było również ze sprawą sytuacji finansowej Anglii oraz ewentualnych starań o uzyskanie nowej pożyczki dolarowej w Stanach Zjednoczonych. Potwierdzeniem tych przypuszczeń jest fakt niespodziewanego wyjazdu samolotem gubernatora Banku Angielskiego — Cobbolda do Waszyngtonu na konferencję finansową anglo-amerykańską, która rozpoczyna się w poniedziałek.

W kołach londyńskich zaznacza się, iż w wyniku dzisiejszego posiedzenia gabinetu rząd brytyjski przesłał swoje prośby uczestnikom konferencji waszyngtońskiej na temat całokształtu angielskiego kryzysu gospodarczego.

Nie wyklucza się, iż na posiedzeniu gabinetu postanowiono przesłać do Waszyngtonu nowe propozycje brytyjskie. Jak się przypuszcza, rozmowy anglo-amerykańskie potrwać będą około tygodnia, przy czym w okresie tym Wielka Brytania otrzyma odpowiedź na pytanie, czy w razie rozpatrywania przez kongres USA planu Marshalla dopiero z początkiem przyszłego roku, Wielka Brytania może się spodziewać w międzyczasie jakiegokolwiek innej pomocy ze strony Sta-

nów Zjednoczonych, czy też będzie zmuszona czekać w kolejce na realizację planu amerykańskiego. Oczekiwanie takie zwiększyłoby groźbę całkowitego kryzysu gospodarczego.

W kołach brytyjskich wyraża się wiarę, iż krytyczna sytuacja Anglii zostanie uważnie rozpatrzona przez amerykańskiego ministra skarbu Snydera, który po trafii wyciągnąć odpowiednie z tego wnioski i przyczynić się do rozwiązania obecnego problemu brytyjskiego.

## Nadszedł już termin przesłania odpowiedzi w Wielkim Konkursie Powieściowym „Głosu”

Wycięte kupony do Nr 30 oraz dwa dodatkowe Nr 31 i 32 wraz z odpowiednią przewidującą ostateczne losy głównych bohaterów powieści „Sprawa honoru” nadesłać należy do redakcji „Głosu Robotniczego” do dnia 24 sierpnia rb. włącznie.

Za najtrafniejsze odpowiedzi wyznaczone są następujące nagrody:

I nagroda — 10 tysięcy zł.

3 nagrody po 5 tys. zł.

5 nagród po 3 tys. zł.

A więc — Uwaga! Nadsyłać kupony i odpowiedzi do dnia 24 sierpnia włącznie.

# Włochy w sieci dolara

**Trusty naftowe kupują rafinerie i pola naftowe — Kto zarobi na umowie pożyczkowej**

RZYM PAP. Włoska agencja „Ansa” opublikowała szczegóły zawartego w dniu 14 sierpnia układu, pomiędzy Włochami a Stanami Zjednoczonymi. Szczegóły tego układu, skłoniły prasę amerykańską, oraz część włoskiej do szerokiej akcji propagandowej, wychwalającej znaczenie amerykańskiej pomocy, która ma się m.in. wyrażać w skreśleniu zobowiązań włoskich w wysokości około 1 miliarda dolarów. Jednakowoż, jak podkreśla dziennik „Avanti!”, wydatki włoskie na utrzymanie armii amerykańskiej oraz ołów wysiedlonych w licznych obozach, wynoszą co najmniej 500 milionów dolarów.

Zwolnienie własności włoskiej w Ameryce, nastąpiło z zastrzeżeniem, że Włochy przeznaczą odmrożone fundusze na zakup towarów wyłącznie w Stanach Zjednoczonych.

Jedną z klauzul układu domaga się od rządu włoskiego odszkodowań za straty, poniesione przez obywateli amerykańskich w ich majątku na terytorium Włoch w wyniku wojny. Klauzula ta odnosi się w pierwszym rzędzie do interesów amerykańskich kompanii naftowych.

Jak podkreśla dziennik „Globo”, towaźcystwa naftowe zamierzają zużyć uzyskane w ten sposób fundusze na zakup dużych włoskich terenów i rafinerii naftowych.

# Plan Marshalla nadzieją Niemiec

**General Keating dodaje otuchy hitlerowcom**

BERLIN PAP. Ustępujący ze stanowiska zastępcy dowódcy amerykańskiego w Niemczech — general Keating, oświadczył, iż przyszłość Niemiec zależy w wielkim stopniu od urzeczywistnienia planu Marshalla i współpracy narodów europejskich. Współpraca czterech mocarstw — jego zdaniem — przyniesie jedynie wówczas

czas wyniki, jeżeli „podnieść się stopę żyłową i zapewni przyszłość narodu niemieckiego”. Keating wezwał Niemców do pokładania wiary w Stany Zjednoczone, które pragną wszystkiego najlepszego dla Niemiec.

BERLIN PAP. Jak donoszą z kwatery generała Clay'a, armatorzy niemieccy zo-

staną dopuszczeni do żeglugi na Dunaju. Porozumienie w tej sprawie osiągnięto między władzami anglosaskimi a austriackimi.

**Na marginesie**  
**Hitlerowcy na wolności — demokraci w więzieniach**

Berliński dziennik „Vorwaerts” („Naprzód”) podaje szereg charakterystycznych informacji o dziwnych praktykach lokalnej administracji zachodnio-niemieckiej, działającej zresztą, jak wiadomo, pod ścisłym nadzorem anglosaskich władz okupacyjnych.

Okazuje się np., że w niektórych obozach koncentracyjnych przetrzymywani są dotychczas, pod najrozmaitymi pozorami i pretekstami członkowie niemieckiej partii komunistycznej oraz innych organizacji antyfaszystowskich. Jednostronnie, radykalna partia „Jedność Socjalistyczna” (S.E.D.) napotyka w swej działalności w strefach zachodnich na duże przeszkody, a członkowie jej podlegają systematycznym i złośliwym prześladowaniom.

Nie dawno aresztowany został członek S.E.D. — Helmut Stephan za — posiadanie zakazanych zdjęć fotograficznych. Mimo, że tymi „zakazanymi zdjęciami” okazały się fotografie z konferencji moskiewskiej, Stephan skazano na więzienie, po czym przedpadł bez wieści. W Brunshwiku aresztowano i skazano na więzienie 21 członków partii komunistycznej, pod pretekstem „nieudokumentowania formalności prawnych”. W Lindau znikł bez śladu, po aresztowaniu, miejscowy sekretarz partii komunistycznej.

Głośnym stał się w całym Niemczech proces górników z Rocklinghausen, którzy stanęli przed sądem wojskowym, oskarżeni o „bunt i nieposłuszeństwo”. Kilku spośród górników, głównie komunistów, skazano na kary więzienia. W rzeczywistości „przestępstwo” ich polegało na tym, że zaprotestowali przeciwko wprowadzeniu na urząd dyrektora kopalni — znanego hitlerowca. Protesty nie pomogły. Górników uwięziono, hitlerowiec urzęduje dalej.

Oto parę spośród wielu barwnych kwiatków praktyki administracyjnej i sądowej w zachodnich strefach okupacyjnych. B. D.

# Kłótnia o „unie celna”

**Konferencja paryska nie daje żadnych rezultatów**

PARYŻ PAP. — Sprawa utworzenia europejskiej unii celnej stała się przedmiotem gorącej dyskusji wśród uczestników konferencji, omawiającej sprawę amerykańskiej pomocy gospodarczej. W Paryżu uważa się, że zagadnienie stworzenia takiej unii możnaby rozwiązać kompromisowo na drodze powołania

do życia kilku mniejszych uni celnych. Największą szansą miałoby utworzenie unii celnej obejmującej Francję, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg.

Do drugiej unii należałoby państwa skandynawskie. Podkreśla się, że Skandynawia nie jest w obecnej chwili skłonna do przystępowania do unii celnej w szer-

szym zakresie, zwłaszcza wobec istnienia specjalnej umowy handlowej pomiędzy Szwecją i Związkiem Radzieckim. Również trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób Austria mogłaby brać udział w unii celnej przed ostatecznym zawarciem z nią traktatu pokojowego.

# Faszyści greccy aresztują murzynów

**Ma ynarze amerykańscy domagają się bojkotu statków odplywających do Grecji**

NOWY JORK PAP. Jak donoszą z Aten policja grecka aresztowała w Pirusie 3 marynarzy — Murzynów z załogi amerykańskiego statku. W wyniku procesu, aresztowanych skazano na cztery miesiące więzienia. Obecny na rozprawie jeden z oficerów amerykańskich, nalegał specjalnie na ukaranie Murzynów, ponieważ są oni członkami związku zawodowego.

Wyrok władz greckich wywołał oburzenie wśród robotników amerykańskich. Związek zawodowy marynarzy USA interweniował w tej sprawie u greckiego konsula w Nowym Jorku, protestując

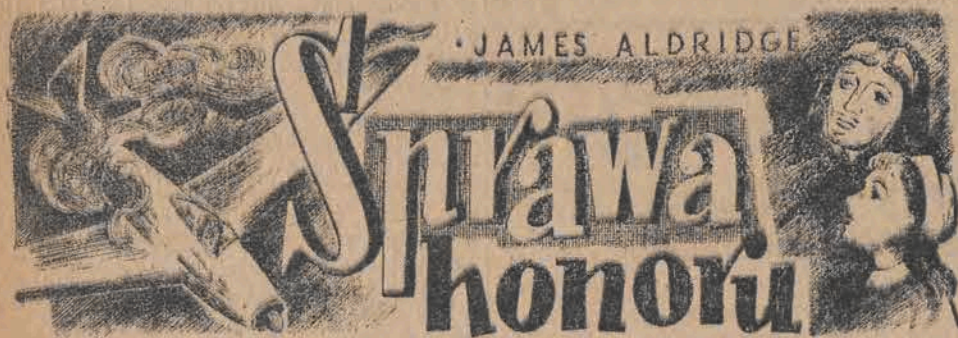
przeciwko postępowaniu policji i sądu greckiego. Na wiecu marynarzy w Nowym Jorku domagano się bojkotu wszech-

kich statków, które odplywają do Grecji, w razie nie zwolnienia skazanych murzynów.

# Zakończenie światowego zlotu młodzieży demokratycznej w Pradze

PRAGA PAP. W niedzielę zakończył się w Pradze zlot młodzieży, zorganizowany przez Światową Federację Młodzieży. Zlot zakończono olbrzymią defiladą 75 tysięcy dziewcząt i chłopców. Defiladę przyjmowali najwyżsi dostojnicy ceszy

z premierem Gottwaldem na czele. Wśród defilujących zwracała uwagę delegacja młodzieży Indii, która po raz pierwszy wyśtąpiła pod nowym sztandarem swego kraju. Premier Gottwald na zakończenie zlotu wygłosił krótkie przemówienie.



JAMES ALDRIDGE

## Sprawa honoru

33

— A jak tam z blacha i bucikami dla Włochów? — krzyknął Quell.

— Z jakimi bucikami?

— Mówię o tym worku z waszymi „bombami”... Pantielacie?

— Oh! Tym razem coś lepszego! Zobaczcie sami!

Nitrleksis zaśmiał się tak, że zagłuszył huk motora. Nałożył stalowy hełm, poglądził ręką długą brodę i wgramolił się do kabiny.

Quell również przygotował się do odlotu. Zabrał z sobą Colta, czego prawie nigdy nie robił. Zapalił pas spadochronu i włączył motor.

Nitrleksis podał sygnał i wszyscy ruszyli naprzód. „Gladiatorzy” oderwały się od ziemi wesośnie od greckiego „Brega”. Używały się dookoła Nitrleksisa, ściskając się wysokością, na której znajdował się grecki samolot. Leciały w kierunku północno-wschodnim.

Grecki weteran leciał nierówno, podskakując ciężko. Eskadra przeleciała nad łańcuchem wysokich gór. Na wysokości 500 stóp Nitrleksis wyrównał swój samolot i skierował się ku dolinie, leżącej bezpośrednio za górami. Przelecieli nad dolina. Grek zdecydował się powrócić. Ale wtem spostrzeżono go z ziemi. Horyzont zastłoniły nagłe białe i czarne obłoczki. Tu i ówdzie wybuchaty plomienie. Włoskie samoloty ostrzeliwały eskadry nie na żarty. Nitrleksis ostrym wizerunkiem poszedł w górę. Lofce zawrócił z powrotem. Ostrzeliwanie było tak intensywne, że musiał zawrócić do domu.

Znawali się już na znacznej wysokości, gdy ukazały się „KR-42”. Dla

Quella nie było to niespodzianka. Rozumie się, że Włosi nie mogli zrezygnować z zaatakowania, mając oczywistą przewagę po swojej stronie. Podzielił się na dwie grupy. Jedną w szuku bojowym szła wprost na Anglików. Druga znajdowała się poniżej „Gladiatorów” i zamierzała odciąć im powrót. Quell odrązał zrozumiał, że zapowiada się walka, jakiej w życiu jeszcze nie widział.

Nie miał czasu długo zastanawiać się nad tym. Skierował się wprost na Włochów. Błysnęła przed nim nieprzyjacielskiego pościgowca i Quell wypuścił długą serię z CKM-u. Za chwilę zobaczył, że pościgowiec stanął w płomieniach. Rzucano się wtedy na Quella ze wszystkich stron. Zaatakowało go co najmniej sześć pościgowców na raz. Chciał podnieść się wzwyż, aby uniknąć strzałów. Wtém poczuł, że coś się dzieje z motorem. Samolot powoli opuszczał się na dół. Zobaczył nagle, jak „Breg” rusał na ziemię. Motor jego samolotu działał coraz gorzej. Quell zrozumiał, że za chwilę straci panowanie nad motorem. Poczul, jak zatrzęsło „Gladiatorem”. Trafiły go kule i pociski nieprzyjacielskie. Zaczął spadać. W tym momencie strach ogarnął Quella. Spróbował jeszcze raz za panować nad motorem. Daremnie! Samolot spadał. Było zbyt późno, aby móc kozić za spadochronu. Wiatr rzucał „Gladiatorem” na prawo i na lewo. Jak w kalejdoskopie, przed oczyma Quella, mignęły strome skały gór, kamienie, drzewa... Do diabła!... Czyżby to był na prawdę koniec?... Zaraz. W tej chwili... Już...

(c. d. n.)

Ranek był jasny i zimny. Na lotnisku wszystko było gotowe do odlotu. „Gladiatorzy” stały w stalowym szeregu. Grecy mechanicy coś majstrowali przy swoim starym „Bregu”. Rosa, jak pot, ściekała po skrzydłach zastżonego weterana.

Quell i Hacky czekali na Nitrleksisa. Hacky pokazywał kolegom na mapie do kad właściwie maja lądzie. Musieli przelecieć przez linię frontu, gdyż według niesprawdzonych informacji, miały się tam znajdować składy nieprzyjacielskie.

Nitrleksis zjawił się razem z Papagosem. Był już ubrany w kombinizon lotniczy. Papagos nie rozstawał się ze swoim płaszczem. Nitrleksis powitał Hackyego uśmiechem i usłował go na wieś pocałować. Hacky trochę się zmieszal, ponieważ nie był pewny swoich uszuć w stosunku do tego Greka. Uważał go za wyraźnie pomyłonego i jakoś nie wierzył w jego zdolności lotnicze.

— To mi dopiero szeszeście! — zagrmiał na całe lotnisko tubalny głos Nitrleksisa. — Bedziecie mi towarzyszyć. To ci frajd!

Przysiadł na jakimś kamieniu i rozłożył na ziemi stara podarta mapę.

Mapa Nitrleksisa była lepsza od tej, jaką miał Hacky. Powoli i z namysłem szukając potrzebnych mu słów angielskich, Nitrleksis wyjaśnił, co właściwie zamierza robić. Hacky ze zdziwieniem skonstruował, że Nitrleksis okazał się pierwszorzędnym lotnikiem, doskonale znającym się na rzeczy. Pokazał Hacky'emu, w jakim kierunku teraz polecą. Był to ten sam kierunek, który obrał Hacky. Muszą przelecieć nad górami, po tem Nitrleksis zniży się nad dolina, — gdzie przypuszczalnie mają znajdować się składy, zrobi zdjęcia i zawróci do domu, bez względu, co by się z nim stało. „Gladiatorzy” będą mu towarzyszyć, trzymając się tej samej wysokości co „Breg”. Jest to bardzo ważne, zwłaszcza, o ile ich zaatakują „KR-42”.

— No cóż? Zyczymy sobie nawzajem powodzenia! Prawda? — powiedział Nitrleksis do Hacky'ego, gdy kierowali się ku samolotom.

— Oby naprawdę było powodzenie — rzekł poważnie Hacky. Papagos już siedział w kabynie.



# Chłopi o swoich sprawach

## Zjazd powiatowy aktywistów PPR i SL z terenu powiatu kutnowskiego

### Kronika m. Kutna

Wtorek, 19 sierpnia 1947 r.  
Jana Cud.

- #### Komu w'nszujemy
- Telefony**
- Pow. Kom. MO. — Nr 22
  - Miejski Posterunek MO. — Nr 53
  - Starostwo Powiatowe. — Nr 31
  - Przedm. Pow. Rady Narod. — Nr 102
  - Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
  - Straż Pożarna — Nr 41
  - Urząd Rejestracyjny — Nr 86
  - Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
  - Urząd Zdrowia — Nr 91
  - Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
  - Polski Czerwoný Krzyż (PCK) — Nr 89
  - Szpital Powiatowy — Nr 20
  - Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
  - Apteka „Pod Oriem” — Nr 106
  - Apteka Słk. H. Walenta — Nr 7
  - Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego”: Powiatowy Rezerwa Kultury i Sztuki, Kutna, ul. 29 Listopada 1, tel. Nr. 17.

# Więcej zboża dla miast - - więcej towarów dla wsi!

## pod tymi hasłami odbędą się obchody 3-ej rocznicy Reformy Rolnej

Jak już donosiliśmy, w całym kraju powstały komitety Rocznic Reformy Rolnej, w skład których wchodzi przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej, Rad Narodowych, Stronnictwa Ludowego, Polskiej Partii Robotniczej, Polskiej Partii Socjalistycznej, organizacji młodzieżowych, przysposobienia rolniczo-wojskowego, związków, zawodowych i organizacji społecznych.

W dniu 7 września odbędą się w gminach wiejskich zgromadzenia, dla omówienia roli i zadań chłopów w dziedzinie wyżywienia i umocnienia gospodarczej niepodległości kraju.

Tegoroczne obchody rocznicy Reformy Rolnej będą miały charakter powszechny i połączone będą z wystęпами artystycznymi oraz obchodami dożynek i zabawami ludowymi.

Głównym hasłem zgromadzeń będzie „przez wydajną pracę więcej zboża dla miast, więcej towarów dla wsi”.

Dużo uwagi chłopcy poświęcają sprawie oczyszczenia handlu ze spekulacji, sprawie pomocy sąsiedzkiej i innym interesującym wieś zagadnieniom.

W ramach szerokiej akcji związanej z trzecią rocznicą Reformy Rolnej powołane

będą nowe placówki kulturalno-oświatowe i gospodarcze oraz wręczone odznaczenia i wyróżnienia za pracę społeczną i gospodarczą na wsi.

W dniu 7 września do wszystkich gmin

wiejskich przybędą delegacje i grupy robotników, Orkiestry i zespoły artystyczne Związków Zawodowych, Ligi Kobiet, ZWM i OM TUR uświetnią imprezy i zabawy wiejskie.

## Proces mordców z Puchaczowa rozpoczął się dzisiaj w Lublinie

Dzisiaj rozpocznie się w Lublinie przed Rejonowym Sądem Wojskowym w trybie doraźnym proces uczestników przestępstwa mordu masowego w Puchaczowie, którego ofiarą padły 22 osoby.

Główny inspirator i sprawca mordu, Józef Strug, były granatowy policjant, herszt bandy, znany pod pseudonimem „Ordon”, został zabity podczas akcji pościgowej. Banda jego została całkowicie rozbita, większość członków poniosła śmierć, niedobitki bandy zostały ujęte przez władze.

którym okazała pomoc miejscowa ludność. Na ławie oskarżonych zasiadają 8 osób. Dwa oskarżenia — Szmydka Ludwik i Matusiak Witold — to bezpośredni uczestnicy mordu puchaczowskiego. Pozostali oskarżeni odpowiadają będą za współpracę z bandytami i za okazywanie im pomocy. Główny oskarżony — Szmydka, to Niemiec łódzki, który w czasie okupacji służył w uprzywilejowanych jednostkach armii niemieckiej, a od roku 1945 — był on członkiem bandy „Ordon”.

## Kronika gospodarcza

Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi i Państwowej Szkole Przemysłu Mięsnego przekazana została duża fabryka przetworów mięsnych „Konserw-Eksport”. PSS planuje umocnienie i rozbudowę fabryki, podwyższenie produkcji oraz wykorzystanie jej jako ośrodka praktycznego przygotowania do zawodu absolwentów Państwowej Szkoły Przemysłu Mięsnego.

Fabryka posiada rozbudowane urządzenia chłodnicze oraz urządzenia do produkcji konserw.

Według danych Izby Rzemieśniczej z Bydgoszczy rzemieślnicze zatrudnia o-

gółem 18,782 osoby. Najwięcej jest placówek murarskich, warsztatów szewskich i króweckich.

Wartość produkcji rzemieślniczej woj. pomorskiego za rok 1946 wyrażała się sumą 1\*00.635.000 zł. Na podkreślenie zasługuje pomyślny rozwój spółdzielczości rzemieślniczej, która dysponuje 26 placówkami.

Polna Żegluga Państwowa uruchomiła linie Gdańsk — Nowy Dwór. Do dnia 24 sierpnia uruchomiona będzie linia Elbląg — Ostruda. W projekcie jest otwarcie linii Elbląg — Tokarnicko — Frombork — Kalbar.

### — Ogłoszenia drobne —

**EDWARD POPIELARCZYK**, urodzony 11 lutego 1927 roku, zgubił dokumenty: legitymację ucznia cechu rzeźniczo-wędliniarskiego, metrykę urodzenia, odcinki zameldowania, zaświadczenie szkoły powszechnej w Kutnie, kartę RKU. Uczciwy znalazca prosi o zwrot za wynagrodzeniem.

